

Sygn. akt IX W 2233/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Jarmolowicz

w obecności oskarżyciela publ. P. S.

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. sprawy

P. K. C.

syna K. i B. z domu J.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 11 stycznia 2014 r., o godz. 22⁴⁰ w O. przy ul. (...) umyślnie dokonał uszkodzenia kurtki służbowej poprzez rozerwanie napisu POLICJA znajdującego się w tylnej części kurtki, czym spowodował straty o łącznej wartości 272,06 zł na szkodę M. S. (1)

- tj. za wykroczenie z art. 124 § 1 kw

ORZEKA:

I. obwinionego **P. K. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **124 § 1 kw** skazuje go na **karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonania 30 (trzydziestu) godzin pracy na cele społeczne;**

II. na podstawie art. 124 § 4 kw **orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody** poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. S. (1) kwoty 272,06 (dwieście siedemdziesiąt dwa i 06/100) złotych;

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Dnia 11 stycznia 2014 r. funkcjonariusze Wydziału Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w O. M. S. (1) i A. D. (1) pełnili służbę na terenie miasta O.. O godz. 22⁴⁵ z polecenia operatora dyżurnego K. udali się na ulicę (...) w O. w związku ze zgłoszeniem, że w pobliżu tego budynku porusza się samochodem A. (...) nietrzeźwy kierowca. Na miejscu ujawnili rozbity samochód i patrolując przyległy teren usłyszeli przez radiostację, że przemierzający się w pobliżu patrol ruchu drogowego przekazuje informację, że dwóch podejrzanych mężczyzn przebiegło za radiowozem i schowało się w klatce bloku mieszkalnego przy ul. (...). Policjanci ruchu drogowego – M. O. (1) i T. J. udali się za

tymi mężczyznami i ujawnili na parterze bloku pod ścianą dwóch mężczyzn. Ponieważ na klatce było ciemno polecieli im aby wyszli na zewnątrz. Jeden z tych mężczyzn podporządkował się poleceniom i wyszedł z T. J., natomiast drugi stwierdził że chce odejść i wulgarnie zwrócił się do policjantów, żeby się od niego(...). Pomimo pouczenia przez M. O., że w przypadku niepodporządkowania się poleceniom zostaną wobec niego użyte środki przymusu bezpośredniego nie chciał go słuchać i zachowywał się agresywnie. Wówczas M. O. założył mu chwyt transportowy i zaczął wyprowadzać z klatki. Przez cały czas wyprowadzany stawiał czynny opór i po wyjściu na zewnątrz w pewnym momencie udało mu się wtrącić z ręki radiostację (...). O.. Wówczas pomocy postanowił mu udzielić M. S. (1), który próbował obezwładnić napastnika. Jednak ten szarpnięc się z Policjantem w pewnym momencie złapał go za tył kurtki służbowej i siłą oderwał znajdujący się tam odblaskowy napis „Policja’. Po pewnym czasie, po użyciu gazu łzawiącego policjantom udało się obezwładnić agresywnego napastnika, którym okazał się obwiniony P. C.. W wyniku jego działania zniszczeniu uległa służbowa kurtka o wartości 272,06 zł.

(Dowód: notatka urzędowa – k.4-5, 25, zeznania świadków: M. O. – k.33 - 33v, A. D. - k. 33v, M. S. – k. 33v)

Obwiniony w wyjaśnieniach złożonych w trakcie czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Jak wyjaśnił nie zauważył nawet, że policjant ma rozerwaną kurtkę. Jego zdaniem do jej rozerwania mogło dojść w trakcie szarpaniny z nim lub w wyniku zaczepienia o drzwi radiowozu podczas wsadzania go do środka.

(Dowód: wyjaśnienia – k. 22-23)

Pomimo dwukrotnego awizowania wezwania na rozprawę wysłanego na adres wskazany przez obwinionego jako miejsce jego pobytu obwiniony nie odebrał go i nie stawiał się na rozprawę.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na wiarę i stanowią przejaw przyjętej przez niego linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione przez niego wykroczenie. W przekonaniu Sądu wyjaśnienia te są nie tylko sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania ale i z zasadami doświadczenia życiowego. Nie sposób bowiem przyjąć, że na skutek szarpania z obwinionym uszkodzeniu uległ akurat napis na plecach kurtki policjanta, a nie np. pod pachą czy na rękawie. Miejsce w którym doszło do uszkodzenia tej kurtki jest miejscem nienarażonym bezpośrednio na uszkodzenia powstałe w wyniku szarpania a także nie mogły, wbrew sugestii obwinionego, uszkodzenia te powstać w wyniku zaczepienia o drzwi radiowozu.

Należy z całą mocą podkreślić, że takiej wersji zdarzenia przeczą również konsekwentne i logiczne zeznania zarówno Policjanta, którego kurtkę uszkodził obwiniony jak i drugiego z funkcjonariuszy. Świadkowie ci zgodnie zeznali, że uszkodzenie to powstało w wyniku celowego działania obwinionego i nie było przypadkowe. Podkreślili oni też zgodnie że obwiniony już od początku interwencji zachowywał się bardzo agresywnie, wytrącił radiostację przenośną z ręki świadka M. O., wbił paznokcie w rękę świadka M. S..

Nawet sam obwiniony przyznał że był w momencie zdarzenia pod znacznym wpływem alkoholu, a zatem zarówno jego zdolność postrzegania jak i zapamiętywania była w znacznym stopniu upośledzona, stąd do jego zapamiętań, że zapamiętał przebieg zdarzenia należy podchodzić z dużą rezerwą.

Sąd doszedł do przekonania, że zeznania wszystkich przesłuchanych w tej sprawie świadków są logiczne, spójne oraz potwierdzają się wzajemnie. Znajdują również potwierdzenie w sporządzonej notatce urzędowej. Wprawdzie świadek A. D. nie widział samego momentu uszkodzenia kurtki swojego kolegi, jednak jego zeznania w pozostałych szczegółach wspierają zeznania M. S. i M. O.. Świadkowie ci są dla obwinionego osobami zupełnie obcymi, nie znają go ani osobiście ani z racji pełnionych obowiązków służbowych, stąd nie mieli w przekonaniu Sądu, najmniejszego interesu w tym, by bezpodstawnie go pomawiać. Zeznawali na okoliczności związane z ich służbą i z tego względu, nie będąc zaangażowani osobiście w sprawę, nie byli zainteresowani wynikiem postępowania, co dodatkowo świadczy o ich bezstronności.

Sąd uznał, zatem, że obwiniony działał w zamiarze co najmniej ewentualnym uszkodzenia kurtki Policjanta bowiem ciągnąc za napis umieszczony na jej plecach powinien przewidywać możliwość jej uszkodzenia. Zachowanie to zatem wypełniło znamiona czynu z art. 124 § 1 k.w, bowiem spowodowało, że doszło do uczynienia tej kurtki niezdatną do użytku powodując szkodę w wysokości 272,06 zł.

Wymierzając karę obwinionemu, Sąd uznał jako okoliczności obciążające znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego wyrażający się w umyślności działań obwinionego oraz chuligański charakter tego działania, który z niskich pobudek, znajdując się w stanie nietrzeźwości bez zastanowienia uszkodził własność osoby trzeciej.

W świetle powyższych okoliczności wymierzona obwinionemu kara ograniczenia wolności nie może być postrzegana jako rażąco surowa.. Wymierzona obwinionemu kara powinna wdrożyć go do przestrzegania przepisów prawa oraz będzie stanowić przestrozę i naukę na przyszłość, że należy szanować cudzą własność i przestrzegać spokoju publicznego.

Sąd uznał za konieczne nałożenie na obwinionego obowiązku naprawienia wyrządzonej tym czynem szkody poprzez zapłatę równowartości zniszczonego mienia.

Sąd zwolnił obwinionego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania i opłat w oparciu o przepisy art. 624§1 kpk w zw. z art. 119 kpw z uwagi na pozostawanie na utrzymaniu rodziców i brak samodzielności materialnej.